

Nie tylko szklanka wody

Wolontariat dzieci i młodzieży na rzecz hospicjów, to jedna z form odstawiania tabu człowieczego odchodzenia, które jest częścią życia. Przełamywanie barier przed mówieniem o śmierci, to nie tylko pomoc odchodzącym, ale także odnajdywanie sensu życia dla samego siebie.

Premiera teledysku z utworem „Każda chwila” otworzyła piątą już Ogólnopolską Kampanię Społeczno-edukacyjną „Hospicjum to też życie”, prowadzoną przez Fundację Hospicyjną i krajowe duszpasterstwo hospicyjne. Każda z kolejnych akcji miała swój motyw przewodni. Celem tegorocznej jest rozwój wolontariatu hospicyjnego wśród dzieci i młodzieży. Jak to zrobić?

Ks. dr Piotr Krakowiak, krajowy duszpasterz hospicyjny nie ukrywa, że trzeba zaczynać od wprowadzania w polskich szkołach tematyki związanej z końcem życia, nieuleczalną chorobą, starością, umieraniem, osieroceniem i żałobą. Nie mówiąc już o roli nauczycieli, którzy mogą pomagać uczniom we wchodzeniu w wolontariat. Niestety, wciąż jeszcze zdarzają się protesty rodziców, którzy starają się odgradzać pociechy od tej strony życia. A przecież formy zaangażowania mogą być różne, zależnie od wieku dziecka. Przedszkolaki z Działdowa robią papierowe kwiaty i wręczają je darczyńcom miejscowego hospicjum. Starsi uczniowie w Gdańsku okazjonalnie otwiera-

ją kawiarenkę, w której częstują własnymi wypiekami. W Chojnicach adepci sztuki fryzjerskiej dbają o samopoczucie pacjentów układając ich fryzury. Wszystko to nazywane jest wolontariatem akcyjnym, w którym mogą brać udział uczniowie podstawówek i gimnazjów, a nawet przedszkolaki.

Wolontariat medyczny, to już wyższy stopień wtajemniczenia, skierowany do osób pełnoletnich, a więc uczniów szkół ponadgimnazjalnych, albo praca z podopiecznymi hospicjów domowych wymaga specjalnego szkolenia. Młodzi ludzie

muszą wiedzieć, z czym mogą się spotkać przychodząc z wizytą do terminalnie chorych. Często chodzi po prostu o samą obecność, życzliwe słowo czy gest, przeczytanie gazety. Zdarza się jednak, że pacjenta trzeba nakarmić, albo współuczestniczyć w zabiegach pielęgnacyjnych. Poza wiedzą, niezbędny jest w takich sytuacjach pewien rodzaj wrażliwości na potrzeby drugiego człowieka. I zrozumienie, że pomoc nie oznacza wyłącznie podania przystawki szklanki wody.

Akcję „Hospicjum to też życie” wsparli twórcy teledysku i pokazanej na nim pieśni „Każda chwila”. Wszy-

Wszystko o wolontariacie hospicyjnym:

- www.hospicja.pl – informacje o akcjach charytatywnych, publikacje z zakresu medycyny, psychologii i opieki duchowej, kalendarium szkoleń związanych z opieką paliatywną.
- www.wolontariat.hospicja.pl – portal z relacjami z wydarzeń organizowanych przez wolontariuszy hospicyjnych, dane kontaktowe hospicjów prowadzących centra wolontariatu.

Bezpośrednia pomoc finansowa:

Catoroczny charytatywny sms (wszystkie sieci) nr 7279 o treści POMAGAM (2,44 zł z VAT)
Konto Kampanii: 93 1540 1098 2001 5562 4727 0011

ZOSTAŃ WOLONTARIUSZEM HOSPICYJNYM

Hospicjum to też Życie



Fundacja Hospicyjna, ul. 20 Stycznia 79, 80-100 Katowice, tel. 011 244 1098 2001, 5562 4727, 0011, 402 600 00 001
Wyślij SMS o treści POMAGAM pod nr 7279 (inne sieci) przez cdy lub, koszt 2,44 zł z VAT

www.hospicja.pl

szy pracowali non profit. Kompozytor Maciej Jeleniewski ponad rok był wolontariuszem medycznym i kiedy czas nie pozwolił na dalszą działalność, czegoś mu zabrakło. Wymyślił więc inny sposób pomocy, napisał muzykę i zaprosił do współpracy przyjaciół. Tomasz „Lipa” Lipnicki napisał tekst i z Krystyną Prońko zaśpiewali o tym, jak ważna jest każda minuta życia. Wielka dama polskiej piosenki zapytana skąd jej decyzja o udziale w kampanii stwierdziła, że po prostu nie ma o czym mówić, bo pomagać potrzebującym można na tysiąc sposobów. I każdy znajdzie ten właściwy. Ona zaśpiewała, aby trafić do młodych ludzi, bo żałuje, że z polskiej szkoły znikają, lub są znac-

nie ograniczane, przedmioty i treści kształtujące wrażliwość.

Marta Jankowska, odtwarzająca w wyreżyserowanym przez Magdalenę Łazarkiewicz teledysku postać odchodzącej matki i żony, nie zawahała się przed udziałem w filmie własnej kilkulatniej córki Zosi. Teledysk w całości zobaczyła po raz pierwszy właśnie na pokazie premierowym i była wyraźnie wzruszona. Podobnie jak widzowie, którzy po projekcji długą chwilę milczeli.

Przekonujemy więc uczniów, że każda minuta życia jest ważna, także ta ostatnia. I że żaden człowiek nie powinien być wtedy sam.

Mea